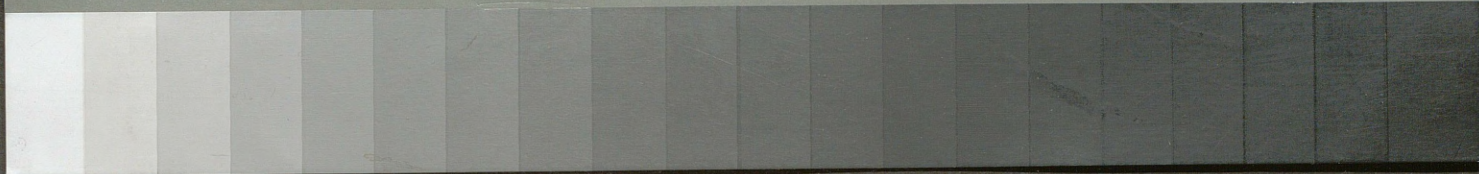




Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



KAZIMIERZ MAJEWSKI

KNOSSOS I MYKENY

U KOLEBKI CYWILIZACJI EUROPEJSKIEJ

47 rycin w tekście



KSIĄŻNICA-ATLAS * WROCŁAW — WARSZAWA



52
2001/241
KAZIMIERZ MAJEWSKI

KNOSSOS I MYKENY

U KOLEBKI CYWILIZACJI EUROPEJSKIEJ

47 rycin w tekście



KSIAŻNICA-ATLAS * WROCŁAW — WARSZAWA

KAZIMIERZ MAJEWSKI

KNOSSOS I MYKENY

U KOLEBKI CYWILIZACJI EUROPEJSKIEJ

47 rycin w tekście



KSIAŻNICA-ATLAS * WROCEAW—WARSZAWA

23 07/2



Nakład: 3.300 egz.

Papier: 61×86 gr. 90 kl. V.

Data wydania: czerwiec 1948 r.

2908

P. W. Z. G. Okr. Pld. Wrocław, Słodowa 39/41. Zam. 165 — F. 22788.

SPIS RYCIN

	Str.
Ryc. 1. Obszar kultury egejskiej (mapa)	6
Ryc. 2. Plan pałacu w Knossos	8
Ryc. 3. Rysunkowa rekonstrukcja pałacu w Knossos	10
Ryc. 4. Fasada pałacu w Knossos	11
Ryc. 5. Plan pałacu w Hagia Triada na Krecie	12
Ryc. 6. Plan pałacu w Fajstos na Krecie	13
Ryc. 7. Plan zamku w Mykenach na Peloponezie	14
Ryc. 8. Plan zamku w Tirynsie na Peloponezie	16
Ryc. 9. Przekrój grodu Hissarlik	17
Ryc. 10. Modele gliniane chat egejskich	18
Ryc. 11. Cmentarz z „groby szybowymi“ w Mykenach	19
Ryc. 12. Wnętrze grobu kopułowego w Mykenach	21
Ryc. 13. Przekroje pionowy i poziomy „grobu Agamemnona“ w Mykenach	22
Ryc. 14. Malowidło ściennie w sali tronowej pałacu w Knossos	23
Ryc. 15. Malowidło ściennie w pałacu w Knossos	25
Ryc. 16. Fragmenty malowidła ściennego w pałacu w Knossos	26
Ryc. 17. Fragmenty malowidła ściennego w pałacu w Knossos	28
Ryc. 18. Fragmenty malowidła ściennego w pałacu w Knossos	29
Ryc. 19. Fragment malowidła ściennego z zamku w Tirynsie	30
Ryc. 20. Fragmenty malowidła na sarkofagu z Hagia Triada	31
Ryc. 21. Fragmenty malowidła na sarkofagu z Hagia Triada	32
Ryc. 22. Gliniane naczynia kreteńskie	33
Ryc. 23. Formy naczyń kreteńskich i cykladzkich	35

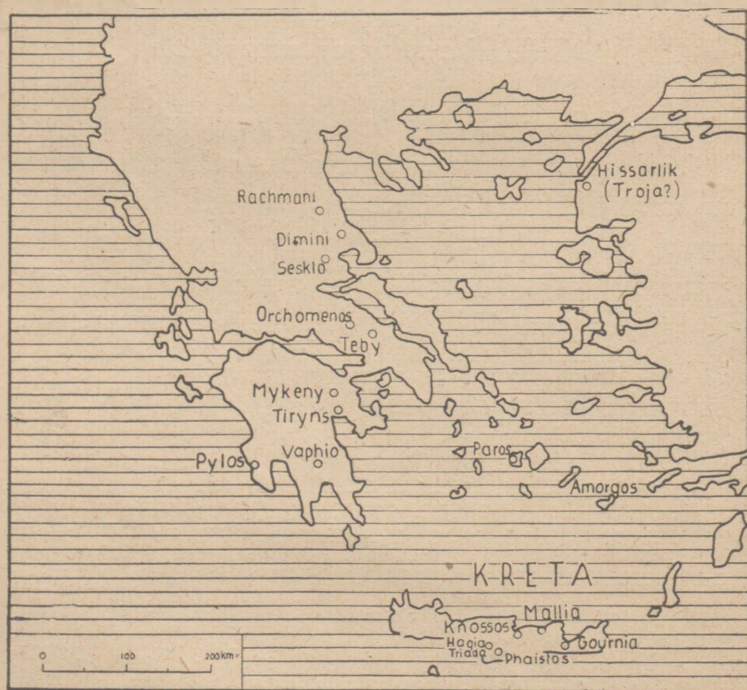
	Str.
Ryc. 24. Formy naczyń helladzkich	36
Ryc. 25. Fragment malowidła na kraterze	37
Ryc. 26. Figurki egejskie	38
Ryc. 27. Miniaturowa rzeźba marmurowa z Keros	40
Ryc. 28. Gliniana figurka z Fajstos	41
Ryc. 29. Figurka fajansowa z Knossos	42
Ryc. 30. Złoty sygnet kreteński	44
Ryc. 31. Złoty sygnet z Fajstos	44
Ryc. 32. Złoty sygnet z Isopata na Krecie	45
Ryc. 33. Złoty sygnet z Mochlos	46
Ryc. 34. Złoty sygnet z Myken	46
Ryc. 35. Złoty sygnet z Myken	48
Ryc. 36. Złoty sygnet z Vaphio	48
Ryc. 37. Złoty sygnet z Vaphio	49
Ryc. 38. Rysunek z pieczęci kreteńskiej	50
Ryc. 39. Odcisk pieczęci z Hagia Triada	51
Ryc. 40. Pieczęć z Myken	53
Ryc. 41. Pieczęć egejska	53
Ryc. 42. Formy mebli egejskich	54
Ryc. 43. Formy mebli egejskich	55
Ryc. 44. Formy mebli egejskich	56
Ryc. 45. Malowidło egipskie	58
Ryc. 46. Gliniany klocek pokryty pismem kreteńskim	60
Ryc. 47. Gliniana tabliczka z Hagia Triada	62

KNOSSOS I MYKENY. U kolebki cywilizacji europejskiej.

Najstarszy, znany nam poeta grecki, Homer, opiewa w swych eposejach, Iliadzie i Odysei, wojenne czyny książąt greckich. Wyruszyli oni na czele swych wojowniczych drużyn pod Troję, gdzie pod murami grodu długo walczyli, zanim zdołali go zdobyć podstępem. Z kolei treścią pieśni Homera są losy greckich wodzów po zdobyciu Troi, ich długie wędrówki i niezwykle przygody w drodze powrotnej do ojczyzny.

Od dawna badacze zastanawiali się nad tym, czy wyprawa trojańska odbyła się kiedyś rzeczywiście, a więc czy istotnie jest ona faktem historycznym oraz czy zwyczaje, życie i cała kultura grecka tego czasu wyglądały tak, jak je nam Homer w swych poematach przedstawił, czy też wszystko jest zmyśleniem poety.

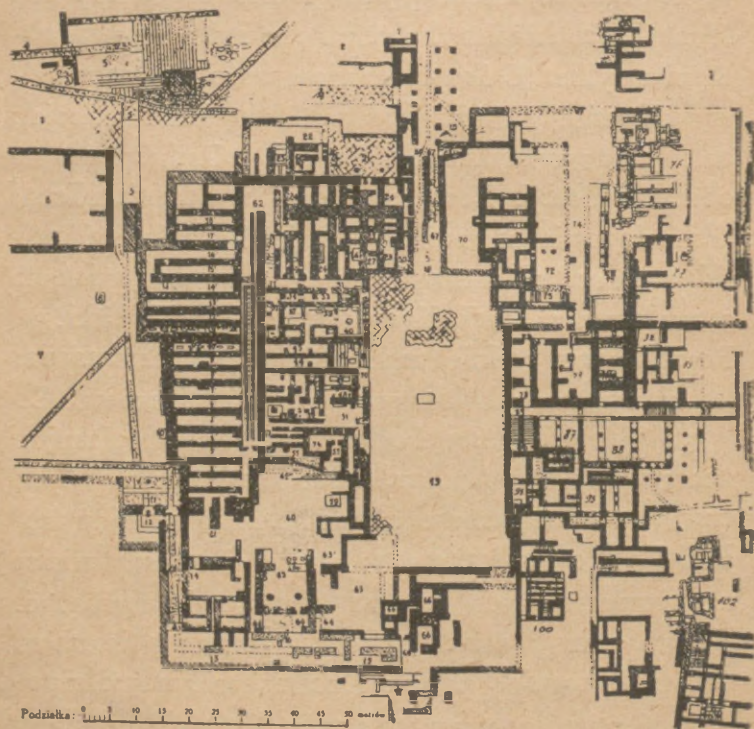
Dzisiaj wielu badaczy uważa wyprawę trojańską za zdarzenie historyczne, datowane na początek XII w. przed Chr. Zdarzenie to mieli opiewać wędrowni śpiewacy w licznych pieśniach, które przechodząc z pokolenia w pokolenie, upiększane i zmieniane, dotrwały do czasów Homera, żyjącego, zdaje się w VIII w. przed Chr. i stały się tworzywem dla jego wspaniałych poematów.



Ryc. 1. Obszar kultury egejskiej.

Bardzo trudną jest rzeczą wydobyć z treści tych poematów prawdę historyczną, mimo iż badania filologiczne nad tą kwestią były bardzo rozległe. Wiele światła na historyczność poematów Homerowych rzuciły badania archeologiczne, rozpoczęte na większą skalę na terenie Grecji i wysp egejskich z końcem ubiegłego wieku. W szeregu pierwszych odkrywców tej tak bardzo interesującej epoki i jej kultury stał Henryk Schliemann, któremu powiodło się naprawdę niezwykle. Odkopał bowiem warownię na wzgórzu Hissarlik w Azji Mniejszej (domniemana Troja), dalej grody w Mykenach, Tirynsie i Orchomenos na obszarze Grecji. Zachęcenii jego powodzeniem liczni archeologowie rozpoczęli również badania wykopaliskowe nad tą kulturą i czynią to po dziś dzień na całym terenie Grecji, Krety i wysp Morza Egejskiego. Powoli coraz realniej zaczyna się nam przedstawiać tło historyczne i kulturowe poematów Homera. Co więcej; dzięki cennym odkryciom archeologicznym znamy już wiele grodów, miast i osiedli sięgających czasów o wiele wcześniejszych od okresu wojny trojańskiej. Zawdzięczamy to w dużej mierze wielce zasłużonemu archeologowi Arturowi Evansowi. Ten majątny i zapalony badacz własnym kosztem odkopał wspaniały pałac w Knossos, miejscowości położonej na północnym wybrzeżu Krety. Nazwał go pałacem Minosa od imienia mitycznego władcy Krety.

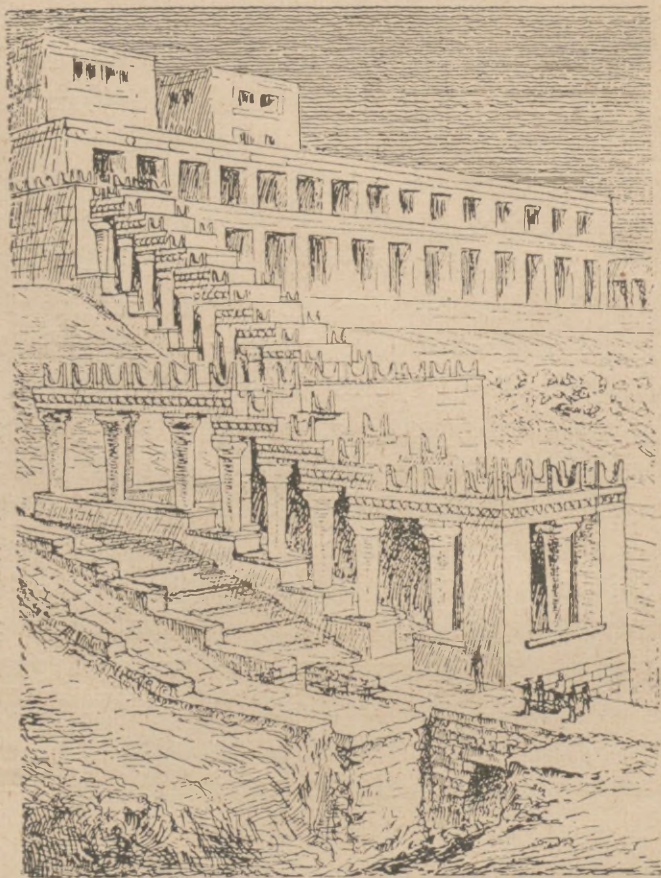
Dziś już cała wschodnia część Krety zdradziła archeologom tajemnice bytu swoich pramieszkańców. Zebrane z tego obszaru znaleziska archeologiczne pozwoliły nam poznać zupełnie nieznaną kulturę, w której ludność wszystkie przedmioty metalowe wykonywała zrazu z miedzi, później z brązu (stop miedzi i cyny). Stąd czasy te nazywamy epoką brązu. Evans



Ryc. 2. Plan pałacu w Knossos na Krecie.

kopiąc pałac w Knossos odkrył w nim szereg warstw, z których każda głębsza jest starszą i na podstawie tego nawarstwienia (stratygrafia, od łac. wyrazu stratum = warstwa, opisywanie warstw kulturowych) spróbował skonstruować chronologię względną dla znalezisk archeologicznych w Knossos, a z kolei dla całej Krety w epoce brązu. (zob. mapka ryc. 1).

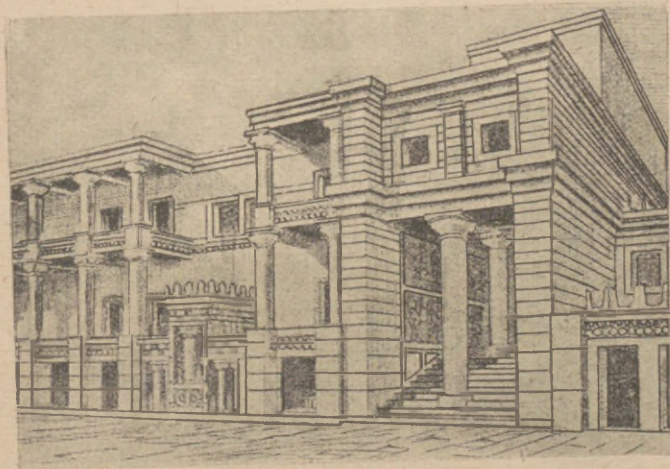
Po Evansie kopano na Krecie wielu innych archeologów, odkrywając ruiny pałaców w Hagia Triada (ryc. 5), Phaistos (czyt. Fajstos, ryc. 6), Mallia, ślady miasta w Gurnia, liczne osady i cmentarzyska oraz resztki miejsc kultowych (groty skalne, polany na szczytach górskich). Badania archeologiczne prowadzone równocześnie na Wyspach Cykladzkich (odkrycie miasta Phylakopi na wyspie Melos) oraz na lądzie stałym Grecji pozwalają stwierdzić, że kultura rozwijająca się na tych obszarach w III i II tysiącleciu przed Chr. nie była jednakowa. Najwcześniej osiągnęła wysoki poziom na Krecie (przy czym zachodnia część tej wyspy była słabo zaludniona), później na Cykladach, wreszcie w ostatnim okresie w Grecji lądowej. Na podstawie badań antropologicznych, lingwistycznych i archeologicznych — badacze próbują odtworzyć ogólnie rozwój tej kultury, doszukując się ich twórców wśród przodków ludów znanych nam później ze źródeł historycznych. A więc przyjmujemy, że w III tysiącleciu przed Chr. na terenie egejskim



Ryc. 3. Rysunkowa rekonstrukcja części pałacu
w Knossos na Krecie.

(Kreta, Cyklady, Grecja, tj. kraje położone w basenie
Morza Egejskiego) żyły ludy śródziemnomorskie; sta-
różynni Grecy potomków ich nazywali Karami, Lele-

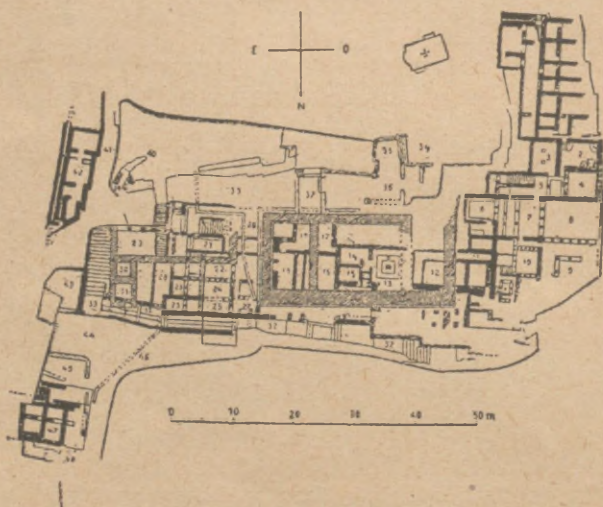
gami, Pelasgami itd. Ludy te żyły w organizacji rodowo-plemiennej, w której kobieta odgrywała ważną rolę gospodarczo-społeczną (matriarchat). Do kobiet należała uprawa roli, garncarstwo, tkactwo i inne zajęcia domowe oraz funkcje kultowe. Wspomniane wyżej plemiona zamieszkiwały ubogie osady, ży-



Ryc. 4. Fašada części pałacu w Knossos na Krecie
od strony dziedzińca głównego.
(Rekonstrukcja rysunkowa).

jąc z żeglugi i rybołówstwa (Cyklady), z rolnictwa i z hodowli bydła (zwłaszcza na Krecie). W drugiej połowie III tysiąclecia przed Chr. wyruszyły zdaje się pierwsze ludy praindoeuropejskie ze swej praojczyzny (prawdopodobnie z Europy północno-zachodniej) w poszukiwaniu dogodniejszych siedzib.

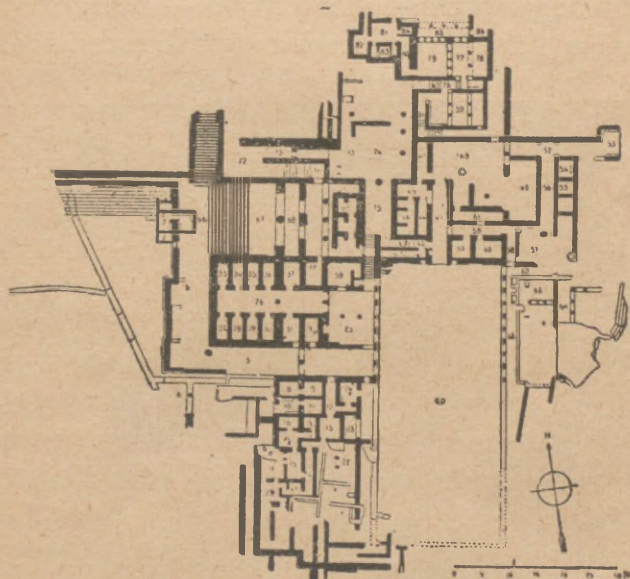
Wówczas to wędrują na obszary między Odrą a Wisłą przodkowie Słowian (Prasłowianie), na teren nadczarnomorski napierają Pratrakowie, do Azji Mniejszej zdążają przodkowie Hetytów, na Balkany zaś wchodzi Prahellenowie, przodkowie późniejszych Hellenów, czyli Greków. Ze swych tymczasowych siedzib północno-



Ryc. 5. Plan pałacu w Hagia Triada na Krecie.

bałkańskich (może na obszarze dzisiejszej Serbii?) plemiona helleńskie posuwają się w licznych wędrowkach na południe do Grecji. Z ludów helleńskich do najznaczniejszych znanych nam należą Jonowie, (którzy przybyli do Grecji zdaje się ok. 2000 przed Chr.), Achajowie (ok. r. 1700 przed Chr.) i Doro-

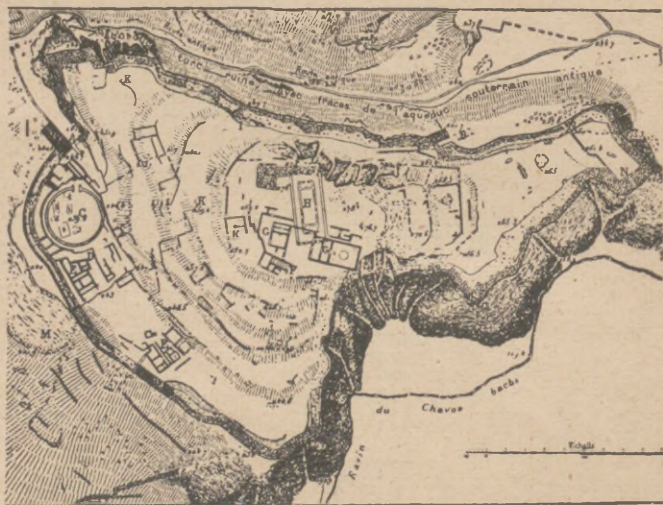
wie, którzy wtargnęli na ziemię grecką ok. r. 1200 przed Chr. Zatem całą kulturę egejską tworzyły w III i II tysiącleciu przed Chr. najpierw ludy śródziemnomorskie, które na Krecie stworzyły wysoką kulturę, zwaną kulturą kreteńską lub minojską, póź-



Ryc. 6. Plan pałacu w Fajstos na Krecie.

niej ludy helleńskie, które w II tysiącleciu przed Chr. stworzyły możne księstwo na obszarze Helady z kulturą helladzką. Na Wyspach Cykladzkich w tym okresie rozwijała się kultura cykladzka. Wszystkie te kultury razem nazywamy kulturą egejską.

Największy rozkwit tej kultury przypada na Krecie na koniec III i na pierwszą połowę II tysiąclecia przed Chr. W tym to czasie — gdy na lądzie greckim i na wyspach egejskich żyją plemiona w ustroju rodowo-matriarchalnym na niskim stopniu kultury materialnej i duchowej — na Krecie następuje u tamtejszych plemion rozkład ustroju rodo-



Ryc. 7. Plan zamku w Mykenach na Peloponezie.

wego, wytwarza się warstwa niewolników będąca własnością możnych, kupców, rzemieślników, właścicieli statków handlowych i posiadaczy ziemskich, powstaje organizacja społeczeństwa gospodarczo i społecznie zróżnicowanego, pojawia się pierwsze na Krecie państwo.

Do szybszego powstania społeczeństwa klasowego na Krecie przyczynił się szybki rozwój handlu. Jak z danych archeologicznych możemy wnosić, na Kretę sprowadzano z Egiptu kamienie półszlachetne, złoto, kość słoniową, wyroby alabastrowe, fajansowe i szklane. Z północy dostawał się cenny bursztyn. Srebro przywożono, zdaje się, ze Sardynii i Hiszpanii. Także z Hiszpanii przywożono cynę. Zboże sprowadzano na Kretę z Egiptu, a może i z obszaru czarnomorskiego.

Z Krety eksportowano wiele wyrobów z drzewa, oliwę, wino, piękne tkaniny, przedmioty z brązu, złote naczynia oraz inne wyroby artystyczne, wykonywane często z surowców zagranicznych. Eksport kreteński szedł przede wszystkim do Egiptu i Libii, dalej do Azji Mniejszej, do Fenicji, na Wyspy Cykladzkie, do Hellady, do południowej Italii, do Sycylii, Sardynii, Hiszpanii, na Malte i na Baleary. We wszystkich tych krajach i wyspach znachodzą archeologowie w czasie wykopalisk importowane wyroby kreteńskie, a niekiedy ich lokalne naśladownictwa. I na odwrót, na obszarze egejskim archeologowie znajdują liczne przedmioty pochodzenia obcego, najczęściej importy egipskie. Przypuszczamy, że kupcy kreteńscy, podobnie jak cypryjscy, mieli w portowych miastach egipskich i innych swoje domy handlowe, swoich przedstawicieli, którzy skupowali surowce i towary dla kraju oraz sprzedawali wyroby kreteńskie.



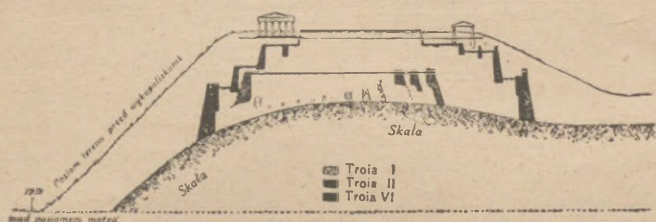
Kreteńczycy nauczyli się handlu zapewne od kupców mezopotamskich, którzy, być może, już z końcem III tysiąclecia przed Chr. zakładali swe faktorie na Krecie. Może pierwsze miasta portowe kreteńskie (np. Gurnia) wyrosły z takich faktorii.



Ryc. 8. Plan zamku w Tirynsie na Peloponezie.

Dla rozwoju handlu konieczna jest dobra komunikacja. Kreta posiadała liczne, starannie utrzymywane gościńce; ślady ich zachowały się do dziś. Także w Argolidzie na Peloponezie budowano doskonale drogi. Towary przewożono przy pomocy zwierząt jucznych: osłów i mulów. Przewieszano im przez grzbiet tłumoki czy też naczynia wypełnione zbożem, oliwą, winem i innymi produktami i pędzono długimi karawanami z jednej miejscowości do

drugiej. Muła objuczonego naczyniami przedstawia gliniana figurka z Fajstos (ryc. 28). Do dziś dnia w wielu okolicach Grecji zwierzęta te służą jako jedyny środek lokomocji. Koń pojawia się na Krecie dopiero w XVI w. przed Chr. Koni używali w Helladzie zwłaszcza wojownicy achajscy do polowań i wypraw wojennych. Na Krecie władców i możnych nosili niewolnicy w lektykach (ryc. 16). Zdaje się, że do transportu towarów używano wozu na czterech



Ryc. 9. Przekrój grodu Hissarlik, domniemanej Troi.
(Azja Mniejsza).

kołach tarczowych; gliniany model miniaturowy takiego wozu znaleziono w Palaikastro na Krecie. W Helladzie używano na dworach książęcych lekkich rydwanów na dużych dwóch kołach szprychowych (ryc. 19). Dla handlu kreteńskiego najważniejsze znaczenie miała komunikacja morska. O okrętach egejskich dowiadujemy się z przedstawień na zabytkach a poniekąd z opisów Homera. Używano statków żaglowych, na których nie brakło niewolników-wioślarzy, koniecznych w czasie niepomyślnych

wiatrów. Były może używane statki wyłącznie wiosłarskie (galery) służące do przewożenia dużej ilości towarów; musiały one być większe od żaglowców i mocniejszej od nich konstrukcji. Statki kreteńskie



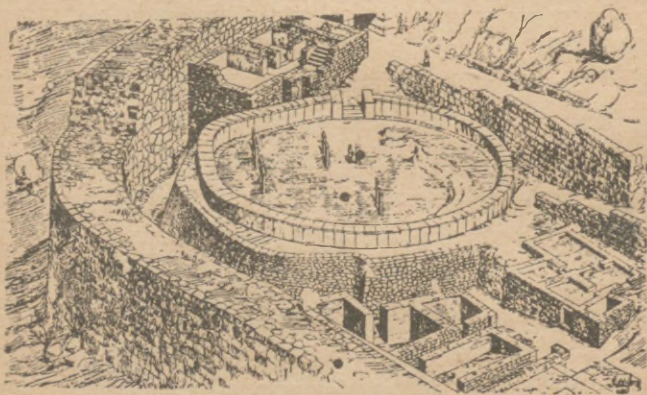
Ryc. 10. Modele gliniane chat egejskich:
a) z Melos



b) z Amorgos (obie wyspy Cykladzkie) c) z Fajstos na Krecie.

zbliżone były swą konstrukcją do najstarszych statków egipskich. Od Egiptu i Azji Mniejszej nauczyli się mieszkańcy Krety bardzo wiele, zarówno w zakresie żeglugi jak i handlu.

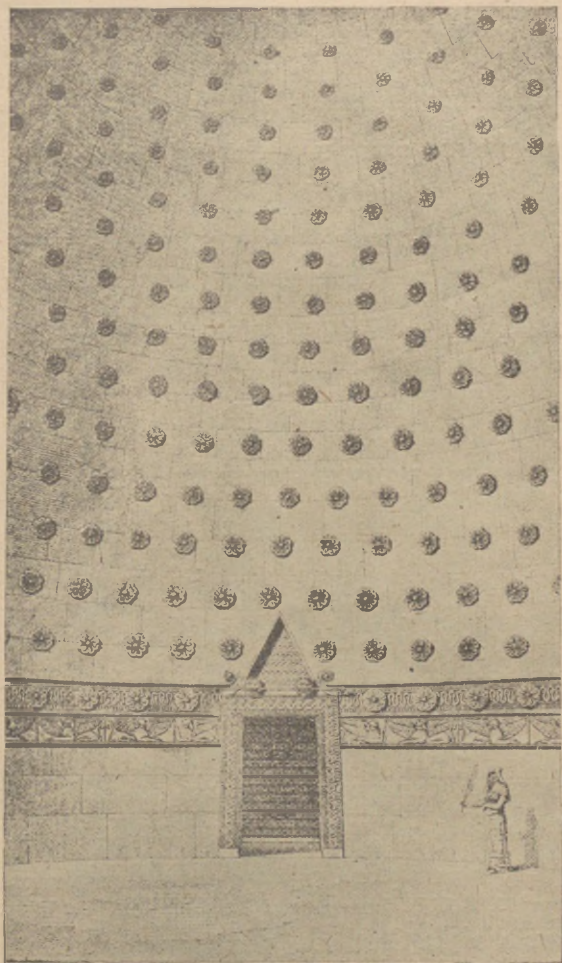
Rozwojowi handlu i kupcom należy przypisać zaprowadzenie pisma na Krecie. W ruinach pałaców kreteńskich, a także na innych punktach wykopalisk egejskich, znachodzą archeolodowie mnóstwo przedmiotów (płytki gliniane, kamienne, gliniane odciski pieczętn, fragmenty glinianych naczyń itp.), na któ-



Ryc. 11. Cmentarz z „grobami szybowymi“ na akropoli w Mykenach (rekonstrukcja rysunkowa); cmentarz otaczał okrągły mur, na grobach stały pomniki kamienne w kształcie płyt, zdobnych płaskorzeźbami.

rych wyryte są znaki pisarskie (ryc. 46, 47). Jest to pismo kreteńskie, do dziś nie odczytane, mimo licznych prób ze strony najwybitniejszych badaczy. Na podstawie zewnętrznych cech tego pisma, Evans wyróżnił w nim dwie zasadnicze fazy: starszą, w której znaki pisarskie miały cechy obrazkowe na wzór hieroglifów egipskich (pismo piktograficzne), oraz

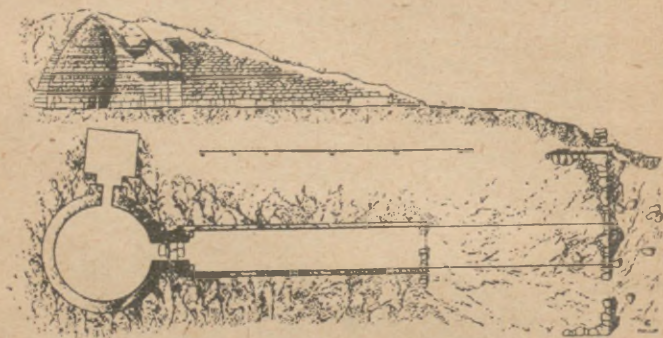
młodsza, w której znaki przybierają formę geometryczną, sprowadzają się do różnych kombinacji linii (pismo linearne — ryc. 47). Oba rodzaje pisma Evans podzielił jeszcze na czasowe grupy A i B. Przypuszczano dalej, że w pierwszej fazie poszczególne znaki równały się pewnym pojęciom, a więc, że było to pismo ideograficzne, a dopiero znaki pisma linearnego dały początek pismu fonetycznemu, to znaczy, że każdy znak pisarski służył na określenie jakiegoś dźwięku, a dopiero szereg znaków tworzył jedno słowo, wyrażające jedno pojęcie. Pomysły Evansa i innych badaczy (Persson, Sundwall) ciągle nie doprowadzają do pożądanych wyników i na razie musimy stwierdzić, że pismo kreteńskie czeka na swego odkrywcę. Tylko coraz to nowe znaleziska przedmiotów pokrytych znakami tego pisma mówią nam, jak bardzo było ono w Egei rozpowszechnione. Bezpośrednio przed ostatnią wojną świat naukowy dowiedział się o sensacyjnym odkryciu w Mesenii. W miejscowości Ano Englianos odkryto pałac z XIII w. przed Chr., w którym natrafiono na archiwum glinianych tabliczek z pismem linearnym B. Jest to pierwsze archiwum egejskie odkryte na lądzie Grecji. Do tej pory znaliśmy takie archiwa z pałaców w Knossos i Hagia Triada. Mimo więc nieodczytania do tej pory pisma egejskiego, możemy przypuścić, że odgrywało ono dużą rolę nie tylko w życiu handlowym i w ogóle gospodarczym Egei, lecz także w ży-



Ryc. 12. Wnętrze grobu kopułowego, zwanego „grobem Agamemnona“ (inaczej „Skarbiec Atreusa“) w Mykenach. (Rekonstrukcja rysunkowa).

ciu politycznym. Handel, komunikacja, pismo — to jedno z podstawowych elementów kultury egejskiej, wskazujące na fakt istnienia u twórców tej kultury zdecydowanego zróżnicowania społecznego i powstania na miejsce ustroju rodowego form organizacji państwowej.

Ten domniemany wewnętrznoustrojowy proces, który był zasadniczą przyczyną powstania pań-



Ryc. 13. Przekroje pionowy i poziomy „grobu Agamemnona” w Mykenach.

stwa monarchicznego na Krecie z końcem III tysiąclecia przed Chr. (z władcą rezydującym w Knossos), mógł mieć także przyczynę zewnętrzną. Przyczyną tą był — być może — najazd i krótka okupacja Krety przez wojska Sargona, władcy miasta Assur, ok. r. 2000. Możemy się domyślać, że naczelnicy poszczególnych plemion kretańskich, ekonomicznie oderwani od masy plemiennej, pod naciskiem ze-



Ryc. 14. Tzw. sala tronowa pałacu w Knossos z malowidłem ściennym zrekonstruowanym.

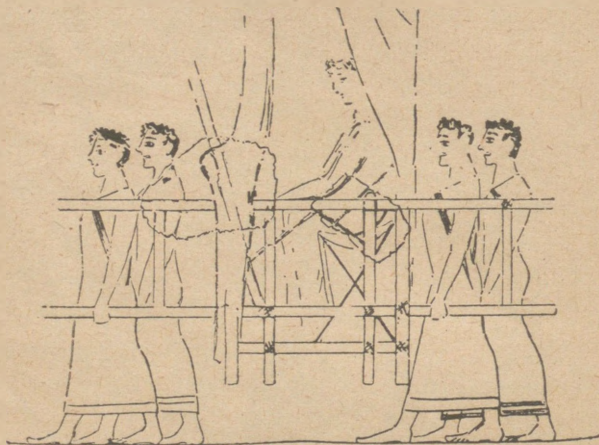
wnętrznego niebezpieczeństwa wybrali najsilniejszego spośród siebie naczelnika plemienia knossyjskiego na naczelnego wodza. Ten raz wzięwszy władzę w swe ręce i oparłszy się na oddanych mu drużynach wojowników, założył podwaliny dynastii knossyjskiej, panującej później na wzór władców wschodnich nad całą Kretą. Czy władcy ci nazywali się minosami — jak w Egipcie nazywano ich faraonami — czy tylko jeden z najwybitniejszych książąt miał imię Minos, trudno rozstrzygnąć. A więc ten domniemany najazd Sargona, który przyspieszył zapewne proces krzepnięcia państwa kreteńskiego, możemy uważać za pierwsze w dziejach Krety, znane nam, wydarzenie polityczne. Powstanie państwa kreteńskiego, państwa opartego na warstwie możnych właścicieli niewolników, miało zatem głębokie przyczyny gospodarczo-społeczne, które również odbiły się na kulturze duchowej mieszkańców Krety, powodując w niej istotne zmiany. Zmiany te dadzą się dobrze zaobserwować na twórczości artystycznej, której wytworów dostarczają nam w wielkiej obfitości wykopaliska archeologiczne.

W III tysiącleciu przed Chr., tak na Krecie jak i na innych terenach egejskich, istniała prymitywna sztuka, sztuka charakterystyczna dla społeczeństw żyjących w ustroju rodowym. A więc ceramika dekorowana z wielkim artyzmem, znajdowana masowo w egejskich grobach i osadach, a więc gliniane



Ryc. 15. Zrekonstruowane malowidło ściennie z pałacu w Knossos: młodzieniec odziany w ozdobną koronę z kwiatów i piór, naszyjnik, bransolety i opaskę biodrową. Jest to może syn władcy knossyjskiego.

i kamienne figurki, wyobrażające prawdopodobnie boginię płodności itd. Z nastaniem ustroju niewolniczego z końcem III tysiąclecia przed Chr. na Krecie, powstają na dworze władcy knossyjskiego warsztaty mebli (ryc. 42—44), wyrobów fajansowych (ryc. 29), przedmiotów zdobnictwa ze złota, srebra i brązu,



Ryc. 16. Fragmenty malowidła ściennego z pałacu w Knossos: niewolnicy niosą w lektyce jakąś dostojną osobę (rekonstrukcja).

często oparte o wzory egipskie, przeznaczone dla króla i jego dworu, dalej na upominki dla władców państw sąsiednich (ryc. 45) i dla możnych książąt miejscowych. W warsztatach pałacowych wykonywano wazy fajansowe, puchary złote i srebrne, cenne wyroby dekoracyjne, biżuterię, wysoce artystyczną plastykę terakotową i inne wytwory zdobnictwa wy-

konywane z kosztownych materiałów, doskonałą techniką i z wysokim poczuciem artyzmu. Te dzieła sztuki dworskiej wyraźnie odcinają się od produkcji artystycznej przeznaczonej dla szerokich mas plemiennych. W tym samym bowiem czasie — jak to wynika z badań archeologicznych — w egejskich miasteczkach i wioskach tamtejsze warsztaty ceramiczne i brązownicze wykonywały naczynia gliniane, figurki terakotowe, posążki i naczynia brązowe do użytku szerokich mas, dla rzemieślników, chłopów i drobnych handlarzy na Krecie, dla ubogich mieszkańców Wysp Cykladzkich, dla żeglarzy wolnych i niewolników, obsługujących wielką flotę handlową państwa kreteńskiego.

Jednolita sztuka bezklasowych społeczeństw, żyjących w ustroju rodowym w III tysiącleciu przed Chr. na obszarze egejskim, przekształciła się na Krecie w II tysiącleciu przed Chr. na sztukę zróżnicowaną swym materiałem, techniką, stylem i tematyką, na sztukę ludzi możnych i bogatych, i na sztukę ubogich mas plemiennych i niewolników. Przemiany gospodarczo-społeczne i polityczne znalazły swój wyraz w kulturze, w sztukach plastycznych.

To samo zjawisko możemy również zaobserwować w budownictwie egejskim. W III tysiącleciu przed Chr. budowano na obszarze egejskim przeważnie domy jednorodzinne, nieznacznie zróżnicowane pod względem planu i konstrukcji, (zazwyczaj pros-



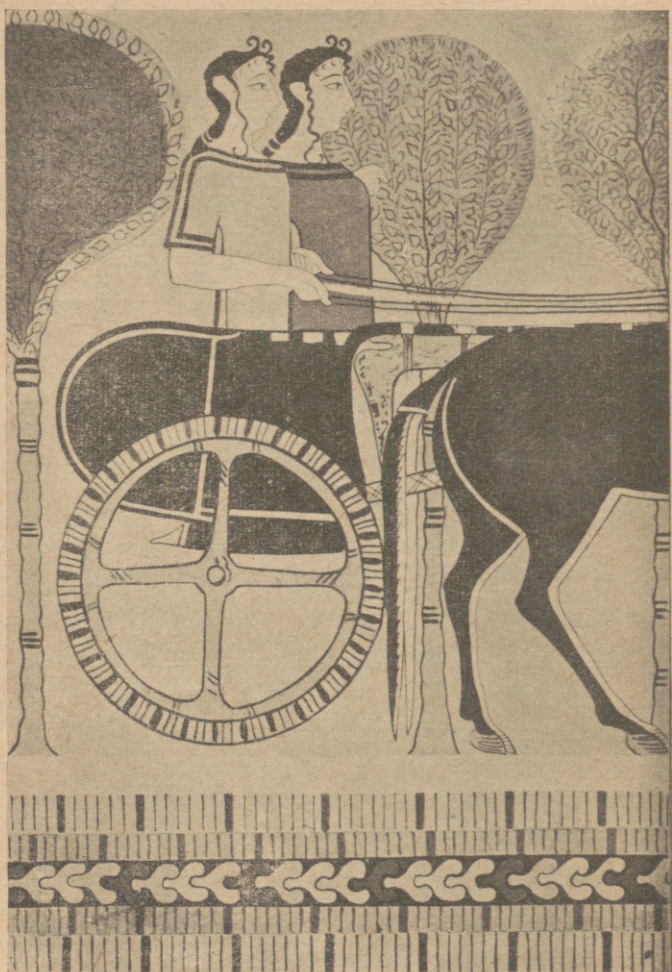
Ryc. 17. Fragmenty malowidła ściennego
z pałacu w Knossos: procesja młodzieńców
z darami (rekonstrukcja).

tokątne lub okrągłe (ryc. 10), natomiast w III tysiącleciu przed Chr. powstają, obok skromnych domków wiejskich i mało okazałych budynków piętrowych w miastach, kompleksy zabudowań, rozległe pałace i wille dla króla i książąt na Krecie, dla władców wojowniczych państewek w Grecji lądowej. Przemiany te następują we wszystkich dziedzinach życia spo-



Ryc. 18. Fragmenty malowidła ściennego z pałacu w Knossos: „damy dworu“ (rekonstrukcja).

łecznego, materialnego i duchowego. Nawet w wierzeniach religijnych są one uchwytne. Wykopaliska archeologiczne dostarczyły dużą ilość figurek glinianych, rzadziej kamiennych i metalowych. Wcześniejsze z nich przedstawiają prawie z zasady postać kobiecą, boginię płodności, później zaś pojawiają się coraz częściej także figurki męskie. Jak to tłumaczyć?



Ryc. 19. Fragment malowidła ściennego z zamku w Tirynsie (rekonstrukcja): „damy dworskie” na przejażdżce w dwukołowym rydwanie.

W okresie, kiedy plemiona żyły w ustroju rodowo-matriarchalnym, naczelnym bóstwem była bogini płodności, matka ludzi i zwierząt, gór i lasów, rzek i mórz, nieba i ziemi. Boginię tę czczono w świętych gajach i grotach, gdzie czynności kultowe wykonywały głównie kapłanki. Świątyń nie znano.



Ryc. 20. Fragmenty malowidła na sarkofagu z Hagia Triada (Kreta): ofiara i procesja. (Rekonstrukcja rysunkowa).

Gdy w miarę rozwoju techniki (zwłaszcza odlewnictwa) praca mężczyzny nabierała coraz większego znaczenia w życiu gospodarczym, wzrosła jego rola społeczna. Ustrój matriarchalny przekształcał się stopniowo w patriarchalny, a ten z kolei przekształcał się na Krecie w państwo, rządzone przez władcę — naczelnego wodza drużyn wojennych. Wówczas to

w ideologii religijnej pojawia się bóstwo męskie, bóstwo wojownicze, w kulcie do coraz większego znaczenia dochodzi mężczyzna, obok kapłanek pojawiają się kapłani. W zachowanych zabytkach archeologicznych mamy na to liczne dowody. W połowie III tysiąclecia przed Chr. pojawiają się coraz częściej po-



Ryc. 21. Fragmenty malowidła na sarkofagu z Hagia Triada (Kreta): ofiara i procesja (rekonstrukcja rysunkowa).

sążki przedstawiające wojowników, na gemmach i sygnetach kretańskich występują sceny wyobrażające mężczyzn, wykonywających funkcje kultowe.

Monarchia kretańska, której pełny rozkwit rozpoczyna się ok. 2000 przed Chr., przetrwała do ok. 1400 przed Chr. Przypuszczamy, że w swej fazie pierwszej była ona rządzona przez monarchę knos-



Ryc. 22. Gliniane naczynia kretańskie, dekorowane w „stylu naturalistycznym” (XVI w. przed Chr.).

syjskiego, przy współudziale książąt udzielnych, potomków dawnych możnych naczelników plemiennych, a dopiero z czasem królowie knossyjscy ograniczając władzę książąt, stwarzają monarchię despoticzną typu wschodniego. Niektórzy z historyków

próbuja nawet ustalić czas przekształcenia się monarchii kretańskiej w państwo despotyczne, opierając się na wykopaliskach archeologicznych. Mianowicie przyjmujemy, że znane nam na Krecie pałace (np. w Knossos, Phaistos, Mallia) i miasta (np. Tyllis-sos) uległy zburzeniu ok. 1700 przed Chr. Być może, że zburzenia te spowodował najazd Achajów na Kretę. Jak już była mowa, Achajowie opanowali ok. 1700 przed Chr. dużą część Hellady; być może, że próbowali oni też zawładnąć Kretą. Mogła się im ta wyprawa wojenna nie udać, ale zniszczenia dokonać nie trudno. Są historycy, którzy zniszczenia te przypisują Hyksosom; są archeologowie, którzy skłonni są widzieć przyczynę zburzeń w gwałtownym trzęsieniu ziemi. Jest jeszcze inna możliwość interpretacji. Wybitny historyk francuski, Gustaw Glotz, wysunął przypuszczenie, że nie jest wykluczone trzęsienie ziemi, ale równocześnie mogła się na Krecie wydarzyć jakaś „rewolucja wewnętrzna”. Glotz bliżej nie formułuje swego przypuszczenia, które wydaje się nam bardzo trafne. Wolno się nam domyślać, że „rewolucja” ta mogła mieć następujące przyczyny i przebieg. Książęta kretańscy rezydujący w pałacach w Phaistos, Mallia i w innych, nie znanych nam na razie z wykopalisk, zapewne uznawali zwierzchnictwo władcy knossyjskiego, ale bronili się przed jego przewagą. Że władcy knossyjscy nie byli w swej pierwszej fazie zbyt mocni, o tym mogą po-

niekąd świadczyć starsze pałace w Knossos, Phaistos czy Mallia, (a więc te, które uległy zniszczeniu ok. 1700 przed Chr., później postawiono nowe). Nie ma między nimi wielkiej różnicy w okazałości i za-



Ryc. 23. Formy naczyń kretańskich i cykladzkich z III i II tysiąclecia przed Chr.

możności, natomiast odbudowany pałac w Knossos, czyli tzw. drugi pałac, imponuje swym założeniem, rozmiarami i bogactwem dekoracyjnym. Nie ulega

wątpliwości, że monarchowie knossyjscy, dążąc do władzy jak najrozleglejszej, dawali wyraz swym ambicjom despotycznym także w architekturze jak najbardziej okazałej. I być może, że ok. 1700 przed Chr. zawiązała się koalicja książąt kretańskich przeciw władcy z Knossos i że ostateczne zwycięstwo odniósł



Ryc. 24. Formy naczyń helladzkich w „stylu późnomykeńskim” (ok. 1400—1200 przed Chr.).

monarcha knossyjski, który może przy pomocy wojsk najemnych pokonał zbuntowanych książąt, palace ich zrównał z ziemią, całą władzę nad Kretą skupił w swoich rękach, dając początek monarchii despotycznej. Taki sens mogłaby mieć owa domniemana „rewolucja” na Krecie z ok. 1700 przed Chr.

Nie trzeba zapominać, że powyżej naszkicowane wydarzenia polityczne były następstwem gwałtownych przemian gospodarczo-społecznych (ożywione stosunki handlowe zagraniczne, wzrost królewskiej floty i królewskich manufaktur) i że analogicznych wy-



Ryc. 25. Fragment malowidła na kraterze (gliniane naczynie) w „stylu późnomykeńskim“ (ok. 1400—1200 przed Chr.): Wojownicy wyruszający na wojnę żegnani przez kobietę.

darzeń znamy wiele w dziejach Starożytnego Wschodu. Możemy więc z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać, że ok. 1700 przed Chr. skończył się na Krecie okres „udzielnych książąt“ z władcą knosyjskim na czele, (okres ten trwał zapewne od ok. 2000 — 1700 przed Chr.), a rozpoczął się okres monarchii despotycznej typu wschodniego, trwający przypuszczalnie od 1700 do 1400 przed Chr.

Jak już wyżej wspomniałem, najwspanialszy rozkwit kultury egejskiej na Krecie przypada na pierwszą połowę drugiego tysiąclecia przed Chr. Kreta była wówczas bogatym państwem, w którym po ludnych miastach rozwijały się rzemiosła i bujne ży-



Ryc. 26. Figurki egejskie (idole).

cie handlowe. Ośrodkami życia kulturalnego były pałace, z których najokazalszy odkopano w Knossos. Pałac ten (ryc. 2—4) składał się z licznych sal przyjęć, apartamentów prywatnych króla i królowej, pokoi dla dworzan i pomieszczeń dla służby i niewolników, i rozległych zabudowań gospodarczych. Posiadał on kilka pięter, które były ze sobą połączone wygodnymi kłatkami schodowymi; w obrębie zaś

pałacu znajdował się olbrzymi dziedziniec. Podobnie jak i w innych pałacach kreteńskich, w pałacu w Knossos był wysoki komfort, a więc kanalizacja, wodociągi, łazienki i wentylacja. Ściany komnat królewskich, a nawet portyki i korytarze, były pokryte malowidłami ilustrującymi życie dworu, tańce i uroczystości pałacowe (ryc. 14 — 18). Do najciekawszych należą malowidła ściennie przedstawiające igrzyska z bykami, w których na grzbietach tresowanych byków wykonywano ewolucje akrobatyczne. Z zamięłowaniem uprawiano również na Krecie zapasy i walki na pięści, często przedstawiane przez artystów kreteńskich. Takim pokazom ekwilibrystycznym i zawodom sportowym przypatrywały się tłumy mężczyzn i kobiet. W widowiskach tych brał udział również dwór monarchy. Zachowane fragmenty malowideł przedstawiają damy dworu wystrojone w obcisłe w pasie suknie, zdobne falbanami i haftem, w silnie przylegające staniki na przodzie głęboko wycięte, misterne fryzury przytrzymywały kosztowne diademy. Naramienniki, bransolety, kolczyki, pierścienie artystycznie wykonane ze srebra i złota oraz gemmy z mistrzowsko rozwiniętymi scenami z życia mieszkańców Krety lub kompozycjami mitologicznymi, dopełniały okazałości stroju owych żon i córek możnych książąt i wodzów, zajmujących honorowe miejsca na „widowni“ wspom-



Ryc. 27. Miniaturowa rzeźba marmurowa z Keros
(jedna z wysp cykladzkich): harfista siedzący
na tronie.

nianych igrzysk. Wykopaliska odkryły w Knossos nawet rodzaj teatru, z siedzeniami ułożonymi w formie stopni. Co się zaś tyczy stroju mężczyzn, to za zwyczaj nosili oni tylko opaski biodrowe (ryc. 15, 35).

Podczas uroczystości religijnych, zwłaszcza w orszakach procesyjnych, nosili rodzaj fartuchów zdobnych długimi frędzlami (ryc. 17), pełniąc zaś funkcje kultowe przywdziewali, podobnie jak kobiety, już to długie szaty, już to okrycie dolnej części ciała, wykonane ze skór zwierzęcych (ryc. 20, 21, 39). Możni zdobili swe ciało naszyjnikami, bransole-



Ryc. 28. Gliniana figurka z Fajstos, przedstawiająca muła objuczonego garnkami.

tami i naramiennikami (ryc. 15—18, 29, 32). Wojownicy mykeńscy nosili hełmy, pancerze, tarcze, włócznie i nagolennice (ryc. 25).

Poza uroczystościami pałacowymi odbywały się na Krecie, jak zresztą i w całej Egei, częste obchody religijne. Religia egejska znacznie różniła się od religii późniejszych Greków. Czczono boginię-matkę, opiekunkę ludzi i przyrody, adorowaną przez demony. Świątyń nie znano. Obrzędy kultowe odbywały

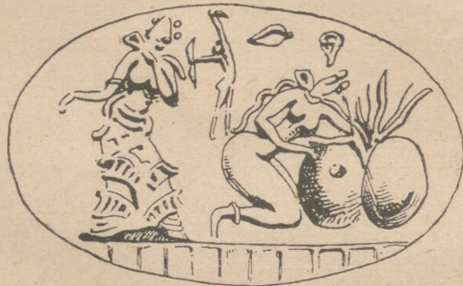


Ryc. 29. Figurka fajansowa z Knossos, przedstawia-
jąca kapłankę kreteńską, wykonującą taniec z węzami.

się w gajach i na polankach, sprawowane przez kapłanki i adorantów. Na cześć bogini modlono się, składano ofiary i wykonywano tańce przy śpiewie i muzyce (ryc. 30—41). Słynne były na Krecie procesje dziewczic i młodzieńców, niosących naczynia ofiarne i inne dary dla bogini. Znamy także procesje z malowideł ściennych w Knossos (ryc. 17), w Tirynsie i w Tebach. Egejczycy otaczali część niektóre drzewa (ryc. 31, 33, 35, 36), kamienie, słupy (ryc. 30, 31, 37), różne symbole kultowe, jak rogi i obosieczne topory, oraz niektóre zwierzęta (byki, kozły) i ptaki.

Specjalnie rozpowszechniony był kult byka. Wykopaliska dostarczyły licznych wyobrażeń głowy byka, scen ofiary składanej z zabitego byka oraz wspomnianych już igrzysk z bykami. Byk jako symbol płodności odgrywał doniosłą rolę w kulcie na Krecie, a później — pod wpływem Krety — w Helladzie. Domyślamy się, że hodowla wołów była na Krecie jedną z podstaw gospodarki w okresie wspólnoty rodowej w III tysiącleciu przed Chr., w pierwszej zaś połowie II tysiąclecia przed Chr. stała się podstawą bogactwa właścicieli ziemskich, utrzymujących olbrzymie stada wołów. Liczne figurki wołów, niezliczone symbole kultowe przypominające rogi wołów, wyobrażenia głów byków na dekoracjach naczyń glinianych, na gemmach, pierścieniach i innych przedmiotach — to wota składane bóstwu opiekującemu się bydłem, to znaki magiczne sprowadzają-

ce urodzaj, to odbicie ideologiczne konkretnych warunków bytowania, mającego u swej podstawy między innymi gałęziami produkcji hodowlę bydła.



Ryc. 30. Złoty sygnet kreteński:
scena kultowa (rysunek).



Ryc. 31. Złoty sygnet z Fajstos:
taniec sakralny (rysunek).

Duża dziedzina wierzeń i praktyk religijnych wiązała się w Egei z kultem zmarłych. Ludność egejska grzebała zmarłych w grotach skalnych, w grobach wykutych w skałach w kształcie komór (tzw. groby komorowe) z prowadzącym do nich korytarzem (dromos), w tzw. grobach studniowych, o nie-

dużej głębokości, z wnęką boczną na zwłoki, w grobach szybowych, w grobach kopułowych, grobach tholosowych (w kształcie uli) i innych, które w zależności od kształtów archeologowie rozmaicie ponazywali. (ryc. 11—13).



Ryc. 32. Złoty sygnet z Isopata na Krecie: taniec kapłanek (rysunek).

W różnych okresach i na różnych terytoriach Egei budowano odmienne pod względem kształtu i rozmiarów groby, a także wykonywano różne praktyki grzebalne. Zazwyczaj chowano zwłoki z podgiętymi nogami wprost do grobu; zwłoki bogatych wkładano do glinianych beczek (pithos) lub do glinianych sarkofagów, mających najczęściej kształt

skrzyni (larnaks). (ryc. 43A). Były one malowane już to motywami dekoracyjnymi i symbolami kultowymi (rogi sakralne, siekiery kultowe, głowy byków), już to scenami figuralnymi.



Ryc. 33. Złoty sygnet z Mochlos: kobieta siedząca w łodzi kultowej (rysunek).



Ryc. 34. Złoty sygnet z Myken: „księżniczka” w towarzystwie „dam dworu” (?) (rysunek).

mi. W Hagia Triada na Krecie znaleziono sarkofag wapienny, pokryty malowidłami przedstawiającymi sceny ofiar ku czci zmarłych (ryc. 20—21). W larnaksach chowano zmarłych wyłącznie

na Krecie; najwięcej znamy ich z drugiej połowy II tysiąclecia przed Chr. Do grobów obok zwłok składano dary: naczynia metalowe i gliniane, posążki z gliny lub brązu i inne cenne przedmioty. Oczywiście, groby bogatych posiadały dary kosztowne, groby biednych — skromne lub w ogóle nie posiadały żadnych darów. Ze sposobu grzebania zmarłych można niekiedy wyciągnąć wnioski dotyczące ustroju społecznego, w jakim żyła dana ludność. Na Krecie południowej, w dolinie Messara, odkryto groby budowane z kamieni sklepionych w formie uli, datowane na III tysiąclecie przed Chr.; nazywamy je grobami tholosowymi. Otóż w grobach tych znaleziono ślady pochowania co najmniej kilkudziesięciu zwłok. Były to zapewne groby zbiorowe, będące odpowiednikiem dużych chat, w których zbiorowo mieszkał cały ród. Przypuszczamy, że ludność, do której należały groby tholosowe, żyła w ustroju wspólnoty rodowej.

Inny natomiast ustrój społeczny posiadała ludność chowająca zwłoki swych zmarłych na cmentarzu w Zafer-Papoura, należącym do miasta Knossos w II tysiącleciu przed Chr. Mamy tam groby jednostkowe, groby bardziej i mniej zasobne w dary, zatem groby bogatszych i biedniejszych mieszkańców stolicy monarchii kreteńskiej. Wykopaliska w Knossos, gdzie — obok pałacu królewskiego, will i okazałych domów urzędników królewskich i ludzi bogatych — odsłonięto resztki skromnych zabudowań (zapewne

mieszkań czynszowych) oraz mizernych lepierek, potwierdzają nam domysły, jakie moglibyśmy stworzyć na podstawie samego cmentarza, a mianowicie, że ludność tego miasta posiadała produkcję wysoko rozwiniętą pod względem technicznym, że była silnie zróżnicowana pod względem gospodarczo-społecznym, rządzona przez możnych, obsługiwana przez niewolników, zorganizowana w państwo z monarchą knossyjskim na czele.



Ryc. 35. Złoty sygnet z Myken: taniec sakralny w gaju kultowym (rysunek).



Ryc. 36. Złoty sygnet z Vaphio: taniec w kuli drzewa (rysunek).

Najjaskrawiej odzwierciadlają stosunki gospodarczo-społeczne groby mykeńskie z okresu 1600—1200 przed Chr. Na początku tego okresu (1600—1500) książęta achajscy rezydujący na akropoli mykeńskiej mieli odrębny cmentarz na samej akropoli, wewnątrz murów (ryc. 11), w sąsiedztwie tzw. bramy lwów. Wykopaliska odkryły sześć dużych, prostokątnych grobów, głęboko wykutych w skale (tzw. groby szybowe), w których były pochowane zwłoki (9 mężczyzn, 8 kobiet i 2 dzieci), przypuszczalnie

książąt Myken i ich rodzin. W każdym z tych grobów znaleziono wiele wyrobów ze złota, a to: pierścionie (ryc. 35), diademy, puchary, blaszki w kształcie rozet i innych motywów zdobniczych, maski sepulkralne, dalej przedmioty z kości słoniowej, sztylety brązowe inkrustowane i inne wyroby bardzo cenne pod względem artystycznym; stanowią one dziś największą atrakcję reprezentacyjnej sali w Mu-



Ryc. 37. Złoty sygnet z Vaphio:
obrzędy w kulcie drzewa (rysunek).

zeum Narodowym w Atenach. Wszystkie te kosztowne przedmioty należały do wyposażenia grobowego i pozwalają się domyślać, że właściciele ich byli możnymi władcami mykeńskimi.

W okolicy akropoli mykeńskiej odkryto dziewięć grobów częściowo wykutych w skale, o przekroju okrągłym, obmurowanych ciosowym kamieniem i zamkniętych kopułą; stąd groby te nazywamy kopułowymi. Czas ich powstania określa się na koniec epoki egejskiej, tj. ok. 1400—1200 przed

Chr. Okazałe rozmiary tych budowli grobowych i wysoki poziom ich artystycznego wykonania wskazują na to, że były one miejscem pochowania władców mykeńskich. Groby te były jeszcze w starożytności splądrowane. Najokazalszym z tych 9 znanych nam grobów kopułowych w Mykenach jest tzw. grób Agamemnona, inaczej zwany skarbcem Atreusa (ryc.



Ryc. 38. Rysunek z pieczęci kreteńskiej: scena kultowa.

12, 13). Oba nazwiska, które tradycja wiąże z tym grobem, przekazała nam Iliada Homera. Grób ten został całkowicie odsłonięty i zbadany dopiero w r. 1876. Do grobu prowadzi korytarz (dromos), zbudowany z dużych bloków kamiennych, 35 m długości i 6 m szerokości. Wejście do grobu zdobi monumentalny portal z drzwiami przeszło 5 m. wysokimi. Wejdźmy do wnętrza tego grobowca. Ol-

brzymia kopuła 15 m wysoka wisi nad nami. Prawdopodobnie była ona ozdobiona brązowymi rozetami, ślady otworów przemawiają za ozdobami. Z budowli kopułowej prowadzi wejście do komory wykutej w skale (5 m wys., 8,50 m dl. i 6 m szer.). Zdaje się, że komora ta była właściwym grobowcem — tu składano zwłoki. Natomiast budowla kopułowa służyła zapewne za miejsce ofiar i obrzędów związa-



Ryc. 39. Odcisk pieczęci z Hagia Triada:
scena sakralna.

nych z kultem zmarłego. Grobowiec ten był celem wycieczek wielu uczonych i poetów. Zwiedził go też Juliusz Słowacki i z dumań w ruinach tego grobowca powstał poemat „Grób Agamemnona“. Przeciwnieństwem monumentalnych grobów kopułowych, są współczesne im małe „groby komorowe“ kute masowo w skalistych zboczach na zachód od akropolu w Mykenach. Inwentarz ich jest bardzo ubogi; chowano w nich zapewne biedną ludność rolniczą, poddanych książąt achajskich rezydujących w zamku mykeńskim.

Zarówno na Krecie, jak i w Helladzie kult zmarłych był w epoce egejskiej wysoko rozwinięty. Nie tylko chowano zmarłego możliwie najokazalej, lecz także później, zapewne w jakieś dnie poświęcone czci zmarłych, składano im ofiary. Wiele grobów było w ten sposób zaplanowanych, że obok niszy, czy też komory przeznaczonej na zwłoki, znajdowała się przestrzeń obszerniejsza, w której składano zmarłym ofiary. Ślady tych ofiar zachowały się niejednokrotnie w postaci resztek kości zwierzęcych, węgla, popiołu czy też nawet jamy przeznaczonej zapewne na libacje (ofiary z płynów: mleka, miodu, oliwy, wina itd.).

W Tesalii, w Helladzie, a zwłaszcza na Cykladach znajdowane są w grobach egejskich liczne figurki przedstawiające nagą postać kobiecą (ryc. 26). Jedni archeologowie wyjaśniają te figurki jako wizerunki bogini płodności i urodzaju, inni dopatrują się w nich ofiar zastępczych. Mianowicie w wielu pierwotnych społeczeństwach, żyjących w ustroju rodowo-patriarchalnym, istniał zwyczaj zabijania czy też spalania na stosie nałożnic, będących własnością zmarłego, bydła, a niekiedy całego mienia (dom z całym inwentarzem ruchomym). Z czasem zwyczaj ten zaczął przybierać formy zastępcze. Zamiast kobiet składano w ofierze posążki przedstawiające kobiety, zamiast bydła — figurki zwierzęce, zamiast domu i sprzętów domowych — gliniane miniaturowe mo-

dele tych przedmiotów. Tego rodzaju figurki i modele są rozpowszechnione w wielu kulturach śródziemnomorskich, w kulturach ceramiki malowanej od Dunaju po Dniepr (kultura trypińska) i w kulturach Azji Przedniej w III i II tysiącleciu przed Chr.

Dary grobowe, zarówno naczynia jak i figurki, wykonywano przeważnie z gliny; w grobach ubogich znajdujemy prawie wyłącznie przedmioty gli-



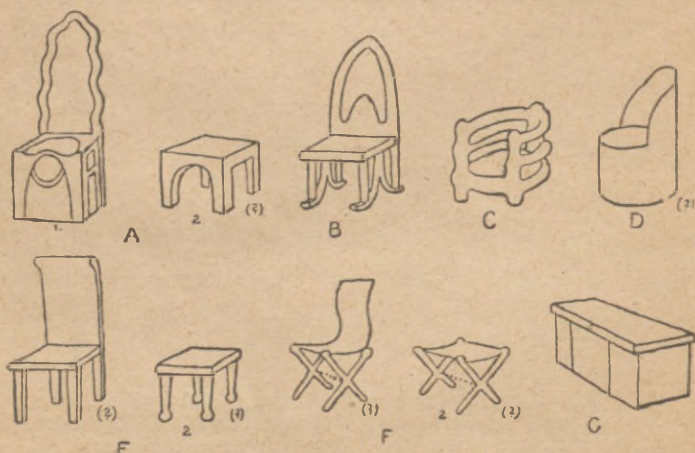
Ryc. 40. Pieczęć z Myken:
kapłan zabijający zwierzę
leżące na stole ofiarnym.



Ryc. 41. Pieczęć egejska:
scena kultowa (kapłanka
przed ołtarzem).

niane. Na terenie egejskim gliny było pod dostatkiem, a gliniane naczynia jako najtańsze były najbardziej rozpowszechnione (ryc. 22—25). W wielkich glinianych kadziach przechowywano zboże, oliwę, wino. Szereg komór wypełnionych takimi kadziami odkopano w pałacu w Knossos. W glinianych garnkach gotowano potrawy, w glinianych dzbanach kobiety nosiły wodę ze studni, jako talerzy używano ma-

łych glinianych misek, glinianymi kubkami pito wino zmieszane z wodą. Wreszcie z gliny wykonywano dekoracyjne puszki toaletowe oraz wspaniałe wazy służące do ozdoby komnat królewskich i mieszkań najbogatszej ludności. Słowem naczynia gliniane w Egei miały jak najszerze zastosowanie. Zależnie od przeznaczenia, miały one różne kształty i rozma-

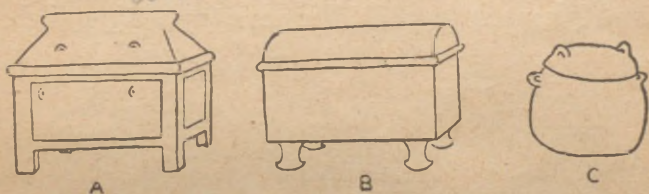


Ryc. 42. Formy mebli egejskich (wedle J. Kulczyckiego): krzesła, trony i ławki.

ite ozdoby. Jedne naczynia były gładkie, bez ozdób lub co najwyżej pokryte jakimiś rytymi kreskami czy zygzakami, inne zdobione barwnymi ornamentami, kwiatami, rzadko postaciami ludzkimi (np. znana waza mykeńska ze sceną wojowników, ryc. 25) lub zwierzęcymi. Piękne są zwłaszcza te naczynia, na

których malarze garncowi po mistrzowsku odtwarzali życie głębin morskich, malując z umiłowaniem i wysokim poczuciem artystycznym takie żyjątka morskie, jak mątwy, ośmiornice, polipy, rozgwiazdy, muszle itp. (ryc. 22). Najokazalsze wyroby naczyń glinianych wysyłała w świat wytwórnia królewska, znajdująca się w pałacu w Knossos.

Wysoko były cenione kreteńskie wyroby fajansowe, spośród których wyróżniają się doskonałością

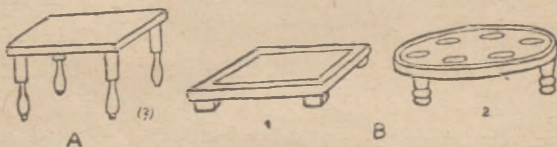


Ryc. 43. Formy mebli egejskich (wedle J. Kulczyckiego): skrzynie.

wykonania małe figurki kobiece (ryc. 29). Wyroby te eksportowano za granicę, z którą Kreta utrzymywała ożywione stosunki, zwłaszcza z ludnością zamieszkującą Helladę i Wyspy Cykladzkie.

W tym samym czasie w Helladzie kwitła kultura nieco odmienna i znacznie uboższa od kreteńskiej. Ok. XVII w. przed Chr. opanowały zdaje się duże obszary Grecji, zwłaszcza Argolidę, plemiona achajskie. Podbiwszy tamtejszą ludność pobiudowały sobie liczne warownie. Przypuszcza się z dużym prawdopodobieństwem, że Achajowie wyprawiali się ze

swych nowych siedzib po łupy do sąsiednich krajów, a nawet posiadali własną flotę wojenną i przy jej pomocy urządzali wyprawy zamorskie. Oni to zdaje się urządzili wyprawę łupieską na Kretę. Tam, na tej nieznanej im wyspie książęta i wodzowie achajscy zapoznali się z bogactwami i zbytkiem kreteńskim, z piękną sztuką, zwłaszcza malarstwem ściennym, poznali kreteńskie obyczaje i wierzenia. Wróciwszy z bogatymi łupami do ojczyzny zaczęli naśladować swych możliwych sąsiadów. Pobudowali okazałe zamki w Mykenach (ryc. 7), Tirynsie (ryc. 8), w Tebach,



Ryc. 44. Formy mebli egejskich (wedle J. Kulczyckiego): stoliki.

Orchomenos i w wielu innych miejscowościach. Może sprowadzali sobie z Krety sławnych artystów, którzy ozdabiali ich komnaty malowidłami ściennymi (ryc. 19), wykonywali broń artystycznie inkrustowaną, wspaniałe złote naczynia misternie rzeźbione i zachwycającą biżuterię.

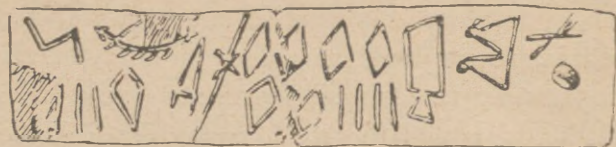
Achajowie mieli dojsć do największej potęgi w XV, XIV i XIII w. przed Chr. Wtedy to prawdopodobnie w Mykenach rządziła dynastia Atrydów, której podlegały nie tylko liczne księstwa achaj-

skie, ale nawet może sąsiednie wyspy łącznie z Kretą, na którą prawdopodobnie urządzili Achajowie powtórny najazd ok. r. 1400 przed Chr., paląc pałace i uwożąc bogate łupy. O potęgze tej dynastii świadczą monumentalne groby kopułowe w Mykenach, zapewne przeznaczone dla władców tej dynastii. Najokazalszy z tych grobów kopułowych miał należeć do Agamemnona, potężnego władcy Myken, panującego zdaje się z końcem XIII lub początkiem XII w. przed Chr. Najprawdopodobniej Agamemnon ruszył na czele zbrojnych drużyn wraz z zaprzyjaźnionymi książętami pod Troję, warowny gród na północno-zachodnich wybrzeżach Azji Mniejszej. Wielu archeologów uważa, że na wzgórzu Hissarlik, odkopanym przez Schliemanna i jego następców, znajdowała się Troja opiewana w Iliadzie Homera. Na zachodnim wybrzeżu Azji Mniejszej, w południowej jego części, biegnie pasmo gór Idy, pokrytych przez większą część roku śniegiem. Na północ od tych gór rozciąga się rozległa równina, przez którą przepływa rzeka Skamander. Niewiele kilometrów od wybrzeża morskiego, w miejscu, gdzie ongiś rzeka Simois wpadała do Skamandru, wznosi się niewielki pagórek zwany z turecka Hissarlik. Przeprowadzone na tym pagórku wykopaliska archeologiczne pozwoliły odkryć szereg warstw rumowisk, które są pozostałościami osad, zwanych inaczej miastami. Tych miast miało być tam — od epoki brązu aż do czasów rzym-



Ryc. 45. Malowidło egipskie, przedstawiające prawdopodobnie poselstwo władcy kreteńskiego z upominkami dla faraona.

skich — dziewięć. Toteż ci archeologowie, którzy są zdania, że na wzgórzu Hissarlik znajdowała się Troja, nazywają poszczególne miasta Troja I, Troja II itd. Na podstawie licznych znalezisk archeologowie datują dość dokładnie poszczególne osady tego wzgórza, przy czym osadę VI (osada najgłębsza jest najstarszą), przypadającą na koniec XIII w. przed Chr., nazywają Troją VI, inaczej Troją Homerową (fig. 9); zburzenie tej właśnie Troi dokonane być miało przez Achajów i opisane zostało w Iliadzie Homera. Pogląd ten sformułował Doerpfeld. Nie wszyscy badacze uważają Hissarlik za miejsce Troi homerowej. W ostatnich latach wielu uczonych, a między nimi V. Seyk i francuski badacz Vellay, silnie podważyli teorię Doerpfelda. Wedle nich ruiny Hissarliku są resztkami wielkiego grobu, w którym pochowano poległych uczestników wyprawy trojańskiej, oraz pozostałością fortyfikacji otaczających ten grób. Właściwa Troja Homerowa leżała ich zdaniem ok. 1700 m na wschód od wzgórza Hissarlik. Miejsce to nazywa się dziś Kara-Jur. Jak dotąd, badania archeologiczne, zaczęte na tym domniemanym miejscu Troi, nie dały żadnych pozytywnych rezultatów. W każdym razie, w świetle dzisiejszych badań nie możemy uważać — jak to dawniej było — za pewnik, że gród odkopany na wzgórzu Hissarlik jest Troją Homera, a jedynie możemy ograniczyć się do stwierdzenia, że gród ten, podobnie jak inne małe



Ryc. 46. Cztery strony glinianego klocka, pokryte rytymi znakami nie odczytanego dotąd pisma kreteńskiego (wedle rysunku).

zbadane dotąd grody i osady na zachodnich wybrzeżach Azji Mniejszej, pozostawał w sferze wpływów kultury egejskiej, o czym świadczą liczne zabytki archeologiczne.

Na zakończenie słów kilka o Wyspach Cykladzkich. Badania archeologiczne odkryły na tych wyspach wiele osad i cmentarzy egejskich. Najokazalsze wyniki dały wykopaliska na wyspie Melos, gdzie w miejscowości Phylakopi (czyt. Fylakopi) odkopano miasto wyglądem swym zbliżone bardzo do miast kreteńskich. Mieszkańcy tej wyspy, podobnie jak i innych Wysp Cykladzkich, zajmując się rybołówstwem, żeglarstwem i handlem, pozostawali w ożywionych stosunkach handlowych z kupcami Krety i Hellady; przywozili stamtąd różne towary, zawożąc w zamian swoje wyroby. Znane były przede wszystkim cykladzkie naczynia gliniane i marmurowe, wysoce artystyczne figurki z marmuru (ryc. 26 nr 1, 2, 4, 5, 10, 12; i ryc. 27), oraz masowo eksportowany steatyt, podobny do naszego krzemienia, bardzo twardy, z którego wyrabiano noże, dłutka, pilniki i inne narzędzia pracy.

Kultura egejska przetrwała do końca trzynastego stulecia przed Chr. W tym mniej więcej czasie zaczęły napływać z północy do Grecji wojownicze szczepy Dorów, niosących ze sobą surowe obyczaje, broń żelazną i umiejętność sporządzania z tego nieznanego przedtem metalu nowych narzędzi i broni trwalszej i doskonalszej, aniżeli egejskie wyroby z brązu. Dorowie podbili prawie całą Helladę, później opanowali Kretę i Cyklady. W pożodze wojen niszczyły liczne zamki, pałace i miasta, które pod

wplywem częstych w tych krajach trzęsień ziemi rychło legły w gruzach. Przysypane naniesionym piaskiem, porośłe zielskiem i krzewami z czasem znikły całkowicie z powierzchni ziemi. Zostały jednak wsie i osady, żyli w nich dalej rolnicy, rybacy, rzemieślnicy, żyli utalentowani artyści ludowi, któ-



Ryc. 47. Gliniana tabliczka (uszkodzona) z Hagia Triada, pokryta nie odczytanymi dotąd znakami pisma kretańskiego (pismo linearne grupa A).

rzy przechowywali z pokolenia w pokolenie umiejętność różnych rzemiosł, budownictwa, garncarstwa, brązownictwa i złotnictwa, zachowywali stare wierzenia religijne, obrzędy i zwyczaje. Wiele nauczyli się od nich Dorowie, bardzo dużo zawdzięcza im późniejsza kultura grecka.

BIBLIOGRAFIA

I. OPRACOWANIA OGÓLNE

1. B. Bogajewskij, *Krit i Mikeny*, Moskwa—Leningrad 1924.
2. Stefan Czarnowski, *Narodziny wielkiej kultury*, *Wiedza i Życie*, VII 1932, (przedruk: *Kultura*, 1946).
3. G. Glotz, *La civilisation égéenne*, Paryż 1923.
4. Fimmen, *Die kretisch-mykenische Kultur*, 2 wyd. Lipsk 1924.
5. H. R. Hall, *The Civilization of Greece in the Bronze Age*, Londyn 1928.
6. Kazimierz Majewski, *Kultura aigajska*, Lwów 1933.
7. A. Mosso, *Escursioni nel Mediterraneo e gli scavi di Creta*, 2 wyd. Mediolan 1910.
8. Emanuel Peroutka, *Dějiny řecké*, I *Doba Prehistorická*, Praga 1908.
9. A. Szelagowski, *Dzieje powszechne i cywilizacji*, tom II str. 6—64.
10. T. Wałek-Czarnecki, *Dzieje greckie (Wielka Historia Powszechna)*, tom II, Warszawa 1934.

II. CHRONOLOGIA I TERMINOLOGIA

1. Evans, *The nine Minoan periods*, Londyn 1914.
2. Fimmen, *Zeit und Dauer der kretisch-mykenischen Kultur*, Lipsk 1909.
3. L. Franchet, *Essai de chronologie crétoise*, *Rev. Arch.* 1916.
4. K. Majewski, *Terminologia kultury aigajskiej*, *Kwartalnik Klasyczny*, VII 1933.

III. OSADNICTWO I BUDOWNICTWO

1. E. Bell, *Prehellenic Architecture in the Aegean*, Londyn 1926.
2. K. Majewski, *Studia nad osadnictwem egejskim*, *Eos*, XXXVII 1936.

IV. MALARSTWO ŚCIENNE

1. Evans, *The Palace of Minos at Knossos*, tom I—IV, Londyn 1921 — 1935.
2. Rodenwaldt, *Tiryns II: Die Fresken des Palastes*, Ateny 1912.

540

V. RZEŻBA

1. K. Majewski, Figuralna plastyka cykladzka, Lwów 1935.
2. Kurt Müller, Frühmykenische Reliefs aus Kreta und vom griechischen Festland, Arch. Jahrb. XXX 1915.
3. Ch. Picard, Oushabti Égéens, Rev. des études Anc. XXXII 1930.
4. Pryce, Catalogue of Sculpture in Brit. Museum, I, 1. Londyn 1928.
5. Savignoni, Il vaso di Hagia Triada, Monumenti Antichi XIII.

VI. GLIPTYKA I ŻŁOTNICTWO

1. G. Karo, Die Schachtgräber von Mykenai, Monachium 1930.
2. F. Matz, Die frühkretischen Siegel, Berlin 1928.

VII. CERAMIKA

1. Dugas, La céramique des Cyclades, str. 1—102, Paryż 1925.
2. Forsdyke, Prehistoric Aegean Pottery, Londyn 1923.
3. Furtwaengler, Mykenische Vasen, Berlin 1886.

VIII. ŻYCIE GOSPODARCZE, SPOŁECZNE I POLITYCZNE

1. Cehak, Strój aigajski, Filomata, nr 14.
2. J. Kulczycki, Die Möbelformen des ägäischen Kulturkreises, Eos 1930.
3. J. L. Myres, Aegean women's dress, and its affinities, Annual of Brit. School. IX.
4. Stefan Przeworski, Grecs et Hittites, Eos XXX, 1927.
5. St. Przeworski, Typy afrykańskie na zabytkach kretańskich, Przegl. Hist. XXVI, 1927.
6. Wace, The Cambridge Ancient History, II, str. 431—472, Cambridge 1924.
7. K. Zakrzewski, Na drodze do odtworzenia historii Achaistów, Kwart. Klas. III, 1929.
8. W. Reichel, Über homerische Waffen, 2 wyd. Wiedeń, 1901.

IX. RELIGIA

1. Karo, Die Religion des ägäischen Kreises, Lipsk 1925.
2. Nilsson, The Minoan-Mycenaean Religion and its Survivals in Greek Religion, Lund, 1927.



Biblioteka Główna
Akademii Sztuki Wojennej

2307/2



12-002307-000-0

